

I Księga Samuela

Rozdział 4

1. I stało się według mowy Samuelowej wszystkiemu Izraelowi. Bo gdy wyciągnął Izrael przeciw Filistynom na wojnę, a położył się obozem u Ebenezer, Filistynowie zaś położyli się obozem w Afeku; 2. I gdy się uszykowali Filistynowie przeciwko Izraelowi, a stoczyła się bitwa: tedy porażony jest Izrael od Filistynów, a pobito ich w onej bitwie na polu około czterech tysięcy mężów. 3. I wrócił się lud do obozu. I rzekli starsi Izraelscy: Przeczcze nas dziś poraził Pan przed Filistynami? weźmijmyż do siebie z Sylo skrzynię przymierza Pańskiego, a niech przyjdzie między nas, a wybawi nas z rąk nieprzyjaciół naszych. 4. Przetoż posłał lud do Sylo, i wzięli stamtąd skrzynię przymierza Pana zastępów, siedzącego na Cherubinach; byli też tam dwaj synowie Heli z skrzynią przymierza Pańskiego, Ofni i Finees. 5. A gdy przyszła skrzynia przymierza Pańskiego do obozu, zakrzyknął wszystek Izrael głosem wielkim, tak iż ziemia zabrzmiała. 6. A usłyszawszy Filistynowie głos onego krzyku, rzekli: Cóż to za głos tak wielkiego wykrzykania w obozie Hebrejskim? I poznali, że skrzynia Pańska przyszła do obozu. 7. Przetoż zlekli się Filistynowie, gdyż mówiono: Przyszedł Bóg do obozu ich, i rzekli: Biada nam! bo nie było nic takowego przedtem. 8. Biadaż nam! któż nas wybawi z rąk tych Bogów mocnych? cić to bogowie, którzy porazili Egipt wszelką plagą na puszczy. 9. Zmacniajcież się, a bądźcie mężami, o Filistynowie! byście snąc nie służyli Hebrejczykom, jako oni wam służyli. Bądźcież tedy mężami, a potykajcie się. 10. Zwiedli tedy bitwę Filistynowie, i porażony jest Izrael, a uciekał każdy do namiotu swego; i stała się porażka bardzo wielka, tak iż poległo z Izraela trzydzieści tysięcy piechoty. 11. Tamże skrzynia Boża wzięta jest, i dwaj synowie Heli polegli, Ofni i Finees. 12. I biegał niektóry z synów Benjaminowych z bitwy, a przyszedł do Sylo tegoż dnia, mając szaty rozdarte, a proch na głowie swojej. 13. A gdy przyszedł, oto, Heli siedział na stołku przy drodze wyglądając, bo się serce jego lękało o skrzynię Bożą; a przyszedłszy on mąż, opowiedział miastu, i krzyczało wszysytko miasto. 14. A usłyszawszy Heli głos krzyku onego, rzekł: Cóż to za głos rozruchu tego? lecz on mąż spiesząc się, przyszedł, aby to oznajmił Heliemu. 15. A Heli już miał dziewiędziesiąt i ośm lat, a oczy jego już się były zaćmiły, że nie mógł dojrzeć. 16. Tedy rzekł on mąż do Heliego: Ja idę z bitwy, jam zaiste z bitwy dziś uciekł. Do którego on rzekł: Cóż się tam stało, synu mój? 17. I odpowiadał on poseł, i rzekł: Uciekł Izrael przed Filistynami i stała się wielka porażka ludu; tamże i dwaj synowie twoi legli, Ofni i Finees, i skrzynia Boża wzięta jest. 18. A gdy wspomniał skrzynię Bożą, spadł Heli z stołka na wznak u bramy, a złamawszy sobie szyję umarł; albowiem był człowiek stary i ociężały. A on sądził Izraela przez czterdzieści lat. 19. Synowa też jego, żona Fineesowa, będąc brzemienną i bliską porodzenia, gdy usłyszała oną nowinę, iż wzięta jest skrzynia Boża, i że umarł świekier jej, i mąż jej, tedy się nachyliła, i porodziła; bo przypadły na nią bole jej. 20. A gdy umierała, rzekły niewiasty, które były przy niej: Nie bój się, albowiemeś syna porodziła; ale ona nic nie odpowiedziała, ani tego przypuściła do serca swego. 21. I nazwała dzieciątko Ichabod, mówiąc:

Przeprowadziła się sława od Izraela, iż wzięto skrzynię Bożą, a iż umarł świekier jej, i mąż jej. **22.** Prztoż rzekła: Przeprowadziła się sława od Izraela; bo wzięto skrzynię Bożą.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.